

Toalety przy placach zabaw. Palący problem na Ursynowie

data aktualizacji: 2017.01.26



Dwie nowoczesne toalety staną przy placach zabaw na Olkówkę i przy Pała Telekiego. Rodzice małych dzieci domagają się kolejnych. Burmistrz nie wyklucza, że dzielnica będzie je stawiać.

Problem braku porządnych toalet przy placach zabaw jest znany na Ursynowie od lat. W Parku przy Bażantarni latem dochodzi do kłótni pomiędzy mieszkańcami. Matki wystawiają dzieci na siusiu w pobliskim lasku, bo dzielnicowe toi-toie albo są nieczynne, albo stoją zbyt daleko. Na innych placach zabaw potrzeby fizjologiczne dzieci załatwiają w krzakach.

Nic dziwnego, że dwa projekty postawienia toalet z prawdziwego zdarzenia złożone do budżetu partycypacyjnego zyskały poparcie w sumie ponad trzech tysięcy osób.

W grudniu toalety pojawiły się w rejonie placów zabaw na Olkówkę (Jary) i przy Pała Telekiego na Kabatach. Obie są wolnostojące, wymagają podłączenia do wodociągu i kanalizacji. Wszystko wskazuje na to, że będą komfortowe w użytkowaniu.



powyżej: toaleta na Olkówku - jeszcze nie podłączona; obok działająca toaleta, foto: Budotechnika

- Toalety zostały zaprojektowane tak, aby zapewnić ich maksymalną funkcjonalność - zostały przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Biorąc pod uwagę parametry, takie jak szerokość drzwi oraz kubatura, korzystanie z toalet nie powinno stwarzać użytkownikom problemów - mówi Jakub Fiałek z urzędu dzielnicy.

W środku pojawią się przewijaki dla niemowląt, będzie też czysta bieżąca woda. Co ważne - obie toalety będą bezpłatne, koszt ich utrzymania i sprzątnięcia weźmie na siebie dzielnica. W tej chwili trwa przyłączenie toalet do podziemnej infrastruktury. Otwarte zostaną prawdopodobnie na wiosnę, gdy dzieci zaczną na dobre korzystać z placów zabaw. Za dwa przybytki dzielnica zapłaciła ok. 160 tysięcy złotych.

Rodzice: chcemy więcej!

Instalacja toalet wzbudziła duże zainteresowanie rodziców i dzieci. - Powinno być takich przybytków więcej przy placach zabaw - przekonuje Tomasz, młody ojciec. - To wstyd, że przy tak dużym placu, jak "dinozaury" nie było do tej pory niczego poza obskurnymi toi-toi'ami - dodaje.

Również mieszkańcy Kabat domagają się rozwiązania problemu z toaletami w tamtejszym parku - Przy Bażantarni. Zazwyczaj stoją tam dwie toi-toiki, ale często jedna z nich "wypada z obiegu".

- Dla mężczyzn nie są może tak problematyczne, ale toaleta z prawdziwego zdarzenia pomogłaby

zdecydowanie kobietom i dzieciom. Sam mam małe dziecko i nie mam go jak przewinąć w parku, który nastawiony jest właśnie na dzieci – potwierdza to bardzo ładny plac zabaw - mówi Piotr, który do parku przychodzi z całą rodziną.

Dzielnica odpowiada, że trzeba poczekać. - *W Parku Przy Bażantarni w projekcie kolejnego etapu inwestycji przewidziano kawiarnię i toaletę - mówi Jakub Fiałek z ratusza. Ten kolejny etap ma być rozpoczęty dopiero w 2018 r. Ale park z rąk dzielnicy ma trafić w tym roku pod skrzydła miejskiej jednostki zieleni, niewykluczone więc, że na planowane toalety i kawiarnię szybciej znajdą się pieniądze.*

Co z innymi parkami i placami zabaw? W końcu wszyscy ursynowianie mają takie same potrzeby.

- *Toalety postawione w ramach Budżetu Partycypacyjnego traktujemy jako test. Nie wykluczam, że będziemy kupować następne. Poczekajmy jak się sprawdzą te, które instalujemy - mówi burmistrz Robert Kempa.*

Tymczasem mieszkańcy chcą już stawiać kolejną toaletę publiczną w ramach Budżetu Partycypacyjnego - przy ul. Maślaków i Muchomora na terenie chętnie odwiedzanego latem Parku Kultury w Powsinie.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/toalety-przy-placach-zabaw-palacy-problem-na-ursynowie,7181.htm>